

Erbeka, Kobieta skandal

Gdyby nie było Ciebie, nie byłoby mnie
Nie byłoby nas, nic nie stałoby się
Nie byłoby łez, nie byłoby kłamstw
Nie byłoby tego, co dziś dzieli nas
Gdyby nie było Ciebie, nie byłoby mnie
Nie byłoby nas, nic nie stałoby się
Nie byłoby łez, nie byłoby kłamstw
Nie byłoby tego, co tak boli nas
Kiedyś, kobieto, było nam wspianale
Teraz już nie mogę ciągnąć tego dalej
Zniszczyłaś wszystko, co zbudowałem
I bardzo żałuję, bo czas zmarnowałem
Zwyczajnie, kobieto, nie byłaś warta
Być taką, jak ty, to po prostu skandal
Fałszywe łzy już tutaj nic nie zmienią
Z dala ode mnie, daj upust cierpieniom
Nie chcę Cię już, ja się Ciebie brzydzę
Kiedyś bardzo kochałem, teraz nienawidzę
Więc zapomnij o miłości, jej już nie będzie
Nie ma szans, co Ty, nigdy mi nie przejdzie
Odejdź, jak najdalej, bo nie chcę Ciebie widzieć
Odejdź, precz, ja się Ciebie wstydzę
Zniszczyłaś nas swoimi kłamstwami
Jesteś przeżarta fałszem aż do granic
Niby niewinna, z pozorż spokojna
Ja wiem dokładnie, jak prawda wygląda
Gdyby nie było Ciebie, nie byłoby mnie
Nie byłoby nas, nic nie stałoby się
Nie byłoby łez, nie byłoby kłamstw
Nie byłoby tego, co dziś dzieli nas
Gdyby nie było Ciebie, nie byłoby mnie
Nie byłoby nas, nic nie stałoby się
Nie byłoby łez, nie byłoby kłamstw
Nie byłoby tego, co tak boli nas
Upadłaś nisko, na prawdę nisko
A kiedyś znaczyłaś dla mnie wszystko
To prysło, znikło bezpowrotnie
Lepiej, jak najszybciej, zapomnij o mnie
Nie chce kłopotżw już z kobietami
Chcę się zakochać, i być kochanym
Więc odejdź, jak najdalej, pozwżyć
Pozwż odnaleźć szczęście, bo gdzież
Znajdę je, tylko mi nie przeszkadzaj
Sama zacznij swe żyładać
Bo, jak na razie, tylko innym je niszczysz
Wnikasz do środka i zatruwasz myśli
Twarz tak niewinna, że człowiek aż głupi
Gdybym Cię nie znał, to bym Cię kupił
Na szczęście znam i mam już z głowy
Więc zejź mi z oczu i zejź mi z drogi
Gdyby nie było Ciebie, nie byłoby mnie
Nie byłoby nas, nic nie stałoby się
Nie byłoby łez, nie byłoby kłamstw
Nie byłoby tego, co dziś dzieli nas
Gdyby nie było Ciebie, nie byłoby mnie
Nie byłoby nas, nic nie stałoby się
Nie byłoby łez, nie byłoby kłamstw
Nie byłoby tego, co tak boli nas